

Głównym powodem podjęcia przeze mnie prezentowanego tematu badawczego, był brak spójnego i całościowego ujęcia rozwoju turystyki w polskiej części Roztocza, który ustaliłam w trakcie analizy literatury przedmiotu. Najwyższą wartość dla ukazania początków turystyki na Roztoczu miały archiwalia, a także dokumenty zawierające dane dotyczące problemu głównego ujętego w temacie dysertacji, znajdujące się w: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Lublinie, Archiwum Państwowym w Przemyślu, Archiwum Państwowym w Zamościu oraz składnicach akt: Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Zamojskiego w Zamościu, Oddziału PTTK w Zamościu, Sanatorium Rehabilitacyjnego dla Dzieci im. Janusza Korczaka w Krasnobrodzie, Urzędu Miasta Janowa Lubelskiego, Urzędu Miasta Krasnobrodu, Urzędu Miasta Szczepieszyna, Urzędu Miasta Zamościa, Urzędu Statystycznego Oddział w Zamościu oraz w zbiorach własnych autorki.

Do celów dokumentujących źródłowo ocenę badanego problemu w treści pracy zastosowano przypisy dolne (649) oraz dokumentację fotograficzną (138), na której utrwalono szereg opisywanych w pracy wydarzeń i faktów.

Zakres czasowy opracowania obejmują cezury lat 1945–2004 – tj. okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a także III Rzeczypospolitej. Badaniami objęte zostały tereny Roztocza, w jego polskiej części, które geograficznie określone są według Encyklopedii Powszechnej PWN jako: *region wyżynny na terytorium Polski w obrębie Wyż. Lubelsko-Lwowskiej, między Wyż. Lubelską na północy a Kotliną Sandomierską na południu*.

Odmianą turystyki, która miała formę prekursorską na omawianym terenie, była turystyka uzdrowiskowa realizowana w Horyńcu Zdroju i Krasnobrodzie. O ile w Krasnobrodzie pewne zaczątki myśli uzdrowiskowej sięgały drugiej połowy XIX w. i okresu międzywojennego (postawiono fundamenty pod przyszłe Sanatorium, które ostatecznie powstało dekadę po zakończeniu II wojny światowej), o tyle w Horyńcu Zdroju działalność uzdrowiskową prowadzono jeszcze przed 1863 r.

Zarządzanie turystyką przez kolejne władze państwowe, a także władze lokalne może w znaczący sposób wpłynąć na jej rozwój lub też go zahamować. Narzędziami mogą być: odpowiednia polityka podatkowa, inwestycyjna, innowacyjna; zharmonizowany system zarządzania, przy odpowiedniej dbałości o środowisko przyrodnicze. Dzięki właściwym przepisom wewnętrznym władze mogą oddziaływać na: rynek turystyczny, infrastrukturę turystyczną, rozwój turystyki, system szkolenia oraz stan kadry turystycznej, organizację turystyki oraz jej wizerunek w kraju i na świecie. Państwo, dzięki swej suwerenności, ma całkowitą swobodę w zarządzaniu turystyką, co przy niewłaściwym podejściu do tego zagadnienia, może wpłynąć niekorzystnie na prowadzoną politykę turystyczną.

Roztocze to jedno z niewielu w Polsce regionów obfitujących w tak liczne i różnorodne zabytki architektoniczne, ukazujące jego wielokulturowość. Ukazane walory przyrodnicze oraz zabytki architektoniczne w najwyższym stopniu determinowały ruch turystyczny na Roztoczu. Niestety nienajlepsza sytuacja w zakresie: bazy noclegowej i gastronomicznej (która utrzymuje się na przestrzeni niemalże całego opisywanego zagadnienia), a także słabej sieci komunikacyjnej, uniemożliwiały realizację wielu wycieczek na tereny Roztocza, a co a tym idzie w sposób negatywny oddziaływały na zjawisko rozwoju turystyki.

Rozwój turystyki w środowisku szkolnym na omawianym terenie możliwy był głównie dzięki działalności harcerstwa polskiego - hufca zamojskiego, którego pierwsze struktury utworzono w 1919 r. z inicjatywy Michała Pieszki obejmował swym zasięgiem Roztocze Szczebrzeszyńskie, Tomaszowskie, i Rawskie. Zakrojone na szeroką skalę, właściwie przygotowane: rajdy, obozy, zloty znalazły odzwierciedlenie w uczestniczącej w nich rzeszy dzieci i młodzieży. Jako jedno z niewielu organizacji, dostrzegało potrzebę rozwoju bazy turystycznej na Roztoczu, podejmując kroki zmierzające do rozbudowania stanic harcerskich i in.

Dokonanie oceny czy porównania działalności w/w organizacji młodzieżowych na polu rozwoju turystyki na Roztoczu jest zadaniem dość karkołomnym. Pojedyncze zrywy w organizowaniu rajdów czy akcji letnich miały efekt krótkotrwały. Nie wytworzyły nawyku aktywnego uczestnictwa w ruchu turystycznym głównych odbiorców – młodzieży. Brak konkretnych i zdecydowanych działań zmierzających do rozwoju, i tak kiepskiej, bazy noclegowej i gastronomicznej dodatkowo wpływają w sposób negatywny na ogólną ich ocenę.

Spśród wszystkich organizacji turystycznych obejmujących swym zasięgiem teren Roztocza, najprężniej na polu rozwoju turystyki działał Oddział PTTK w Zamościu. To dzięki pracy jego członków, nierzadko nieodpłatnej, powstawały na przestrzeni lat nowe szlaki turystyczne, zabezpieczano już istniejące, szkolono nowych przewodników turystycznych, pozyskiwano budynki pod nową bazę noclegową i wiele innych.

Roztocze, dzięki otwartością przestrzeni, naturalnym krajobrazem było idealną alternatywą do wyjazdów w ramach obozów, rajdów i wycieczek. I to te formy, na przestrzeni omawianych lat, cieszyły się największym zainteresowaniem przyjezdnych. Słabo rozwinięta baza noclegowa, niewystarczająca ilość środków komunikacji, niedostateczne przygotowanie kadr pracujących w turystyce do obsługi obcokrajowców doprowadziły do niewielkiego udziału turystyki zagranicznej w ogólnym ruchu turystycznym omawianego regionu.